Wychodzi dwa razy na tydzień

# KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

## HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 13 CZERWCA. № 44 ROK 1849.

*Dyrekcja Wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich.*

W następstwie zawiadomienia swego z d. $^{16}/_{28}$ kwietnia r. b., ogłasza niniejszém Program gonitw, jakie w dniach $^{5}/_{17}$ i $^{6}/_{18}$ b. m. odbytemi będą. *Wyścigi konne* d. $^{5}/_{17}$ b. m. ogodzinie 5éj po południu. *Konie rasowe.* 1) Nagroda Towarzystwa rs. 200. Konie rodu poprawnego zrodzone w Królestwie Polskiem, nie starsze nad lat 8, wałachy wyłączone; bieg bez przeszkód werst 2, zwycięztwo podwójne, stawka dukatów 5 pod przepadkiem w razie cofnięcia konia; połowa stawek dla konia drugiego, jeśli nie będzie dystansowany. Obciążenie ogierów: 3-letnie funtów 110; 4 letnie funt. 128, 5-letnie funt. 150, 6 i starsze fun. 160, Klacze 5 fun. mniéj. 2) Nagroda rządowa Puhar srebrny, wartości rs. 250, dla koni krwi czystéj wszystkich krajów i wszelkiego wieku, będących własnością mieszkańców krajowych; wałachy wyłączone, bieg bez przeszkód werst 3 zwycięztwo podwójne. Obciążenie ogierów: 3-letnie funtów 120, 4-letnie funt. 140, 5 letnie funt. 155, 6 i starsze funt. 165. Klacze 5 funtów mniéj. 3) Nagroda Towarzystwa rs. 150. Konie rodu poprawnego w kraju spłodzone, bez różnicy wieku, nie wyłączając wałachów: bieg bez przeszkód werst 2, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 5, waga jak w 1-szym. *Konie włościańskie.* 4) Nagroda Towarzystwa rs. 60; bieg werst 1½ bez wagi, wyłącznie dla klaczy; w razie stawienia na popis więcéj jak 5 koni, klacz pierwsza otrzyma rs. 40, druga rs. 20. Jeźdzcy powinni mieć dobrą chędogą odzież miejscową; konie osiodłane lub nie, podług upodobania. Dnia $^{6}/_{18}$ b. m. o godzinie 5 po południu: 5) Nagroda Towarzystwa rs. 180. Konie poprawne wszelkiego wieku zrodzone w Królestwie Polskiem; wałachy wyłączone, stawka dukatów 10, pod przepadkiem w razie cofnięcia konia, bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo podwójne, waga jak 1-szym. 6) Nagroda Towarzystwa puhar srebrny wartości rs. 150. Konie krwi czystéj 3 letnie, w kraju urodzone; bieg bez przeszkód werst 1½, wałachy wyłączone, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 10, w połowie dla drugiego konia, jeśli nie będzie dystansowany, waga funt. 120. 7) Nagroda rządowa puhar srebrny wartości rs. 200. Konie rodu poprawnego, wszelkiego wieku, w kraju spłodzone, z wyłączeniem wałachów; bieg bez przeszkód werszt 1½, zwycięztwo podwójne, waga jak w 1-szym. 8) Nagroda Towarzystwa puhar srebrny, wartości rs. 100. Konie krajowe popoprawne, wszelkiego wieku, bez wyłączenia wałachów; zwycięztwo pojedyncze, bieg bez przeszkód werst 1½ bez wag; stawka dukatów 5, z warunkiem jak w 1-szym. *Konie włościańskie.* 9) Nagroda Towarzystwa rs. 45 wyłącznie dla wałachów pod warunkiem jak w 4-tym. Jeżeli stanie więcéj koni jak 5, wałach pierwszy otrzyma rs. 30, drugi 15.—Właściciele koni raczą się zgłosić do Dyrekcji z zapisem koni do powyższych gonitw, gdzie zarazem udzielone im będą potrzebne w tym celu informacje. Co do Wystawy zwierząt gospodarskich, ta dla opóźnionego czasu miejsca mieć nie będzie. Pod jednym Dyrekcja uprasza najuprzejmiéj Członków Instytucji o wniesienie opłat zapisowych, stanowiących praemia wyścigowe. Bilety wnijścia do Galerji na gonitwy tak bezpłatne Członkom należne, jak i kupne, w biurze Dyrekcji w gmachu Komissji R. S. W. i D. w dniach $^{3}/_{15}$ i $^{4}/_{16}$ b. m., to jest w Piątek i Sobotę, jak zwykle wydawane będą.—W dniu zaś samych wyścigów, przy wejściu do Galerji na placu za rogatkami Mokotowskiemi, kupionemi być będą mogły.

## MIESIĘCZNE ZATRUDNIENIA w LESIE. (*)

(Ciąg dalszy).

W szkółkach drzew leśnych, gdy odwilż nastanie, potrzeba ze śniegu nagromadzoną wodę spuścić.

W marcu, spuszcza się daléj drzewa i to, jak następuje:

a) W nasiennikach starać się, jeżeli to pierwéj uczynić nie było można, ukończyć przerzedzenie i spuszczanie drzew zbyt starych. W czarnolasach i górach roboty podobne późniéj się odbywają.

*b)* W lasach, które powstały przez wypuszczenie odziomków zrąb idzie całą siłą. Że zaś wzrost drzew opiera się tu na należytem obejściu się koło odziomków przeto na korzenie i przy spuszczaniu drzew szczególną należy mieć baczność. Nie jest wcale rzeczą obojętną, kiedy w podobnych lasach spuszczanie drzew ma się rozpocząć. Zgodzono się po części, że oprócz dębów, które się z kory obdzierają i wtedy dopiero spuszczają gdy pękać zaczynają, inne za trwanie zimy nigdy zaś do puszczenia liści przetrzymane być nie mogą. Im ziemia wilgotniejsza i im drzewa na niéj porastające są soczystsze, tym wcześniéj przed wiosną spuszczać należy; dla tego to olchowe i brzozowe zręby, gdy z innemi do wyrąbania w kolei lasowego gospodarstwa przychodzą, pierwsze dwa przed bukowym wyciąć wypada.

*c)* Jak to już wyżéj powiedzieliśmy, że bardzo potrzeba uważać na robotników jak oni drzewa spuszczają, tak tu w lesie powstać mającym od odziomków szczególnie trzeba przestrzegać, żeby odziomków nieuszkodzali; to zaś może nastąpić, gdy się im zostawi wolę z jednéj tylko strony, właśnie z przeciwnéj na którą drzewo pochylone rąbać, wydarzy się, że drzewo ledwie do połowy zrąbane, przez ciężar swój porwane, łupi się od korzenia na dwoje. Skoro zaś odziomek uszkodzony i wilgoć dochodzić może do korzeni, latorośli niepuści. (**) Ciensze drzewa, jeszcze bardziéj podobnemu uszkodzeniu

(*) Patrz Nr. 36 Kor. Handl. Przem. i Rolniczego.

(**) Przy téj sposobności powiedzieć téż musimy, że często dziwią się gospodarze, gdy wierzby przy ich obejściu stojące z gałęzi obcinają i te w następnym roku usychają; główną przyczyną tego jest niezręczne obcinanie przy saméj głowie; chociaż bywa tego przyczyną, pewny rodzaj wodnych komarów, *kozak* wodny, (*Cecidomia tritici*) zwany, albo tak zwana heska mucha (*Cecidomia destructor*), która w roku 1817 ogromne w wierzbach w Anglji i Niemczech porobiła spustoszenia.

ulegają, gdy je robotnicy dla większéj wygody gną i tak rąbią— wtedy odziomek niezawodnie przepadł.

Do użytku gospodarskiego tak ważne zapusty leszczyny i łęgi, zasługują na największą baczność leśniczego; gdy więc wypadnie przestrzeń do wycięcia, niechże będą robotnicy uważnemi i niewycinają ani jednych ani drugich przy saméj ziemi, inaczéj nieodrosną. Najlepsza miara, gdy odziomki zostaną na 4 do 5 cali wysokie. Liście z leszczyny wyborną dają ściółkę, a liście zebrane w łęgach przy większych trzodach owiec użyte być mogą do spaszenia, równie jak i kora jako prezerwatywa przeciw różnym owczym chorobom. Nakoniec pielęgnowanie tych zarośli wypłaca się obfitszém pastwiskiem dla bydła, w cieniu leszczyny gęściéj zarasta murawa.

O tym samym czasie spuszcza się też drzewo w mieszanych lasach, stosownie do kolei zrębów. Nasamprzód padać powinny drzewa mniejsze, pochodzące z odrostków, a potém takie, które podług prawideł przed pękaniem liści spuszczać należy a nakoniec takie, jako to wyżéj powiedzieliśmy, które po pękaniu więcéj przynoszą pożytku.—Z tego, co tu powiedzieliśmy wypływa, że takie zręby przejść muszą przez trojakie spuszczanie.

*a)* Wycięcie spodniego drzewa, czyli niższego—aby lepiéj rozróżnić wszelkie gatunki.

*b)* Wycięcie drzew grubszych, przed pękaniem spuszczać się mających.

*c)* Wycięcie tych, z których osobne są pożytki po pękaniu; jako to: dęby, klony, jesiona i brzozy.

W dobrze prowadzoném gospodarstwie leśném, choć wypadnie całą sekcją z kolei wyciąć, niema się czego spieszyć; jeżeli to ma nastąpić w okolicy trudnéj w sprzedaży drzewa i materjałów, w takim razie zostawiają się najpiękniejsze drzewa pod względem wzrostu, wysmukłości i gładkości, gdyż tych wartość nie czyniąc żadnéj przeszkody wzrostowi młodych drzew, pomnaża się. Do gatunku tych drzew należą, dęby, jodły, modrzewie, jawory i t. p. Buczynę zaś i brzezinę skoro w całym są liściu i z brzeziny zebrało się sok na dziegieć, spuścić je, z liści obrać, i te wziąć na użytek gospodarski. Wszelako i to ma swą granicę; przestały las wycieńcza z soków ziemię dla młodszych drzew; wtedy drzewa te dla uratowania młodszych spuścić należy.

*d)* Po spuszczeniu drzew w sekcji, przystępuje się do oczyszczenia ich z gałęzi i konarów, które na grubszy materjał mogą być użyte.

*e)* Przy jodłach, które łatwo przez walenie się na nich drzew wywracają się wraz z korzeniami, po oczyszczeniu z gałęzi, potrzeba je także z korzeni oczyścić, że zaś bywają ziemią na pół ze śniegiem i lodem okryte, że trudno znaleść odziomek z korzeni wychodzący, trzeba zaczekać z odcinaniem, dopóki ziemia nie odmarznie, i w całéj wielkości słup się nieokaże, inaczéj najpiękniejsze drzewo można popsuć, jeżeli mu się od słupa znaczną część odetnie.

2. W miesiącu marcu, najczęściéj dopiero przy końcu zaczynają się też uprawy lasowe.

*a)* Zaczynają się one nasamprzód od spuszczenia nagromadzonych wód w dolinach, jeżeli na nich są założone szkółki; spuszcza się wodę z rowów przy głównych drogach leśnych, ażeby jak najprędzéj wyschły i przez długie stanie niebyły przyczyną ich zasypania się.

*b)* W plantacjach i miejscach do zasiewu lasu przeznaczonych, zaczynają się następujące roboty: drzewa, które na grządkach stoją w oddzielających się od nich ziemi, i które za nastaniem mrozów łatwo by zginęły, trzeba jak najspiesznéj z ziemi wykopać i przesadzić za stosowną porą do przysposobionéj plantacji. Nie można w tym względzie leśniczym i dozorcom leśnym dość zalecić uwagi w tym miesiącu około szkółek i plantacji, gdyż przejście, mrozów w lżejszą temperaturę przy zatrzymaniu się na grzędach wód wiele rośliny drzewne i latorośle ucierpieć mogą, jeżeli im się nieprzyjdzie w pomoc oswobodzenia ich ze zbytniéj wilgoci i poratowania przez wczesne przesadzenie jedno i dwu-letnich latorośli; może się to gdy ziemia świeżo odtajała rękoma uskutecznić; atoli lepiéj jest, jeżeli do sznura porobią się dołki i w takowe zasadzi się rydlem wraz z ziemią wyważone odrostki.

*c)* Podług sposobu znanego z nauki leśnictwa, p. Birmann radzi, grzędy przeznaczone nietylko pod siew nasion leśnych ale i pod plantację zasilić ziemię popiołem z murawy; popiół ten najlepiéj działa na rozwijanie się drzewnych roślin; uzyskuje on się, gdy miejsca nieużyteczne obnażają się z murawy, takową się suszy i potém pali. Po spaleniu zostawia się popiół ten na wpływie deszczu i słońca aż do następnéj wiosny. Skrawanie murawy, suszenie i palenie już w marcu, skoro ziemia dobrze wyschnie powinno się uskutecznić. Jak zaś popiół ten użyć, opowiemy późniéj a teraz namienimy tylko, że szybka działalność tego popiołu jest zadziwiająca atoli skutek dwóch lat nietrwa. Popiół szczególnie działa na rozwinięcie się korzonków a zatém na najważniejszą część utworu drzewa.

*d)* Plantowanie czyli zasadzenie drzew od tych gatunków trzeba zacząć, które wcześniéj liście dostają. Do rzędu tych należą przed innemi, modrzew. Żadne, ze wszystkich drzew szpilkowych niezasługuje na tak wielkie uwzględnienie, jak oto właśnie modrzew; gdy znajdzie sobie odpowiednią ziemię i z początku dobrze od nasienia była hodowana, z nadzwyczajną szybkością rowienniki swoje przerasta i wtedy, gdy z tamtych na długi czas pożytku spodziewać się nie można, z modrzewia już bywa cięższy materjał.

*e)* Z końcem tego miesiąca uskuteczniają się też zasiewy sosen smerek, jodeł, buczyny, klony, brzeziny, olszyny; do tego naturalnie potrzeba, jeżeli pora potemu, wcześnie ziemię przygotować. Do obsiewania pliszów leśnych, wystawionych na większą działalność powietrza, użyć potrzeba nasienia drzew mocnych, jako to: dębiny, buczyny, i t. p. Na zasadzenie zaś wzgórzów, ścianek i t. p. użyć jaworzyny, grabiny; w obydwóch wypadkach grunt wskaże, które z tych drzew siać lub sadzić wypadnie. Jeżeli wypada siać buczynę, w otwartém polu bez żadnéj ochrony, potrzeba dla uniknienia późniejszych mrozów z zasiewem zaczekać do końca maja, kulczenie przeminie wtedy porę, w któréj mrozy jeszcze bywają, inaczéj, zaledwie się na świat pokażą rośliny pierwszy mróz ich zwarzy.

*f)* Gdy ziemia dość jest sucha, ciągną się rowy, gdzie tego potrzeba dla nadania wodom stojącym ścieku.

3) Poprawia się okopy całego lasu, zasadza się żywe płoty, około szkółek i plantacjów drzew leśnych, dla ochronienia ich od szkody.

Wschodnie, północne i północno-wschodnie wiatry panujące w tym miesiącu, są też powodem że prędzéj liście opadłe schną; nareszcie daleko skłonniejsza murawa do zajęcia się, gdzie się iskra pojawi.—Miesiąc więc ten, osobliwie w drugiéj połowie, bardzo jest niebezpieczny dla lasów pod względem ognia.—Potrzeba mieć na robotników wielką baczność, a szczególnie pastuszków do lasu niepuszczać. W marcu zeszłego roku, w wielu okolicach w Niemczech były ogromne pożary leśne, wzniecone przez lekkomyślność, a może i przez złość niegodziwych ludzi.

*Żniwo leśne w kwietniu.* W tym miesiącu rozpoczynać się zwykło w czarnolasach spuszczenie drzew szpilkowych, albowiem o téj porze, do tarcia, budulec i materjał spławny łatwiéj z kory się łupi i tym sposobem nietylko te, ale i na pniu stojące drzewa ratuje się od napadu owadu lasy niszczącego, który pod korą bezpieczne miewa schronienie. Ażeby jeszcze skuteczniéj przeciw pomnożeniu owadu tego działać, należy nawet drzewa na sągi przeznaczone spiesznie z kory łupić i w stosy układać.

Na zrębach szerokolistnych lasów roboty już do tego miesiąca pokończone być muszą, wyjąwszy obłupienie dębiny z kory. Ten miesiąc jest też najdogodniejszy do przedania kory garbarzom na dębnicę; o tym czasie bowiem daje najmocniejszy ług do wyprawy skór. Łupienie kory na zrębach do obłupienia przeznaczonych zacząć potrzeba, gdy dębina pękać zaczyna. Młode proste dęby przeznaczone na wzrost, o téj porze okrzesują się z konarów, atoli robota ta powinna się uskuteczniać na początku kwietnia, nim soki w drzewach do góry wzbijać się zaczną, a jeszcze lepiéj w jesieni, gdy na dół schodzą.

Oczyszczenie zrębu jest koniecznością, i to przed rozwinięciem się liści. Nagromadzone uschłe liście, albo się wywożą ze zrębu na folwark na podściółkę, albo też, gdy jest powietrze ciche i łagodne, palą się na kupie.

Z końcem kwietnia, gdy trawy już znacznie podrosną, można sierpem rznąć je dla krów w lasach szerokolistnych; na zapustach dozwalać tego trudno, wyjąwszy gdy drzewka mają już po kilka lat i zanadto są widoczne, aby je sierpem uszkodzić można. Użytek traw tych w gospodarstwie jest wielką pomocą, osobliwie gdy bydło latem trzymane jest na oborze, na zielonéj koszenicy. Bez porządku, atoli zamiast pożytku tylko szkodę by się poniosło; trzeba zatém, aby leśniczy dokładnie oznaczał miejsce gdzie brać trawę można a gdy to zrzęte zostanie, owa przestrzeń od któréj zaczęto, już nową trawę nastręczyć może. Użytku jednak tego nie należy nikomu, ani z łaski ani za pieniądze dozwalać, gdyż wielką wyrządzić sobie można szkodę w lesie.

W tym miesiącu najgorliwiéj zasadzenie latorośli i obsiewanie lasów uskuteczniać się powinno.

Wiadomo powszechnie, że pomnożenie lasu najskuteczniéj idzie przez zasadzenie latorośli, dla tego zapuścimy się tu nieco w szczegóły do tego potrzebnych prac.

Gdy na grzędach zasiane rośliny leśne przebyły rok, wtedy na początku kwietnia przesadza się je do szkółki umyślnie przyrządzonéj. Szkółka ta powinna być od wiatrów zachodnich i północnych, o ile można zabezpieczona; latorośle te sadzą się w szkółce do sznura na grzędach, trzy do czterech łokci szerokie, w odległości stosownie do rodzaju od 4 do 6 cali. Do robót tych najlepiéj użyć kobiety i ludzi podeszłych; mają bowiem więcéj cierpliwości w wykopywaniu i zasadzeniu latorośli. Skoro odrostki mają 3 do 4 lat, a podług téj ilości urządzone być też muszą szkółki, aby każdego roku potrzebną ilość odrostków dostarczyć mogły do zasadzenia lasu; wtedy przesadzają się, czy to w jesieni lub na wiosnę. Zdaje się, że każdemu gospodarzowi wiadomo być musi jak się drzewka przesadzają; powiemy więc tylko, że przy sadzeniu lasu przedewszystko idzie o czas aby w najmniejszym jego przedziale jak najwięcéj zrobić można. Do téj pracy potrzebny rydel; tym kopie się jamkę wsadza się odrostek nogą przygartuje się do jamki ziemię i przytłacza się nią; zręczny robotnik na dzień może wiele zrobić.

Do urządzenia grząd pod nasiona leśne podał p. Birman następujące prawidła. Stosownie do przestrzeni kopie się pole rydlem lub się orze i spulchnia jak pod inne nasiona. Do wypielęgnowania znacznéj ilości drzewek leśnych niepotrzeba jak kilkuset stóp kwadratowych.—Skopanie rydlem zawsze jest lepsze od orania, więcéj bowiem ziemia kruszeje. Po skopaniu oczyszcza się ziemię z kamieni, korzeni i t. p. potém posypuje się cały kawałek popiołem, z darni upalonym, na 2 do 3 cali grubo; grabiami miesza się ziemię z popiołem, poczém znowu drugą daje się warstwę tegoż popiołu.— Bierze się teraz stępę i od rogu grzędy zacząwszy ubija się mocno, raz koło razu, dopóki całe pole równo i gładko niezostanie dobrze ubite; teraz dopiero sieje się nasienie poprzednio w deszczówce na 24 godzin namoczone i to tak gęsto, że ziarno koło ziarna przypada—tak żeby ziemi nigdzie niebyło widać. Przy siejbie żołędzi bierze się na 14 stóp kwadratowych $1\frac{1}{2}$ garnca; buczyny 1 garniec; jedliny i sośniny 3 funty; modrzewia $3\frac{1}{3}$ funt., smereczyny 10 funt. Po zasianiu bierze się na sito znowu popiołu z darni i posypuje się mocno nasienie, dopóki zupełnie nim nie zostanie pokryte. Nasypany popiół zostaje znowu stępą lekko przytłoczony i cały ten kawałek ziemi pokrywa się darnią (murawą), w celu ochronienia nasienia od ptastwa. Kulczenie się nasienia następuje wkrótce i rośliny tak gęsto porastają, że ziemia pod niemi nie tak łatwo wyschnąć może. Gdy się uda siew, to na 14 stóp kwadratowych będzie 18,000 sosen i jedlin, 6000 dębiny, 9000 buczyny. Na przesadzenie do szkółek wybierają się najsilniejsze rośliny i te wyjmują się za przykrzywieniem ich nieco w pole, oddzielić ziemię i korzonki zwolna ukośnie wyciągać i do przetaku lub kosza włożyć; niedorosłe i słabe rośliny odrzucić.

Szczególnie mieć trzeba na uwadze, aby korzonki młodych roślin na słońce niebyły wystawione i nieobeschły, inaczéj przepadną. Szkółki zatém powinny być niezbyt odległe od grzęd zasiewnych, aby przesadzenie jak najspieszniéj mogło nastąpić. Najlepiéj jest, gdy robotnik wybrawszy pewną ilość roślin, przesadza je natychmiast do szkółek. Zbyt cieniutkie korzonki przy przesadzeniu obcinają się, potrzeba zatém do pracy téj już wprawionych i rzecz znających ludzi.

Wspomnieć nam tylko jeszcze należy o przysposobieniu popiołu z darni lub murawy. Darń zrzyna się płytko z miejsc leśnych spadzistych, ustawia się w namioty aby dobrze wyschły a gdy jéj dużo jest przysposobionéj, nagromadza się na kupę i zapala; uzyskany popiół służy do uprawy ziemi pod nasiona leśne.

---

*Czyli słoma rzepakowa w rzeczy saméj bydłu milsza jak inna?*

Podobne zapytanie było nam niedawno, przez pewnego gospodarza uczynione, na które niemogliśmy inaczéj odpowiedzieć, jak tém, że mieszkańcy miasta wychodząc dla przewietrzenia się jedzą razowy chleb ze smakiem, mając w miejscu najsmaczniejsze pieczywa; otóż i bydło stojąc na dobrym karmie, lubi przemiany; mając dobrego do sytu sięga za pośledniejszą paszą, do któréj niezawodnie i słoma rzepakowa należy.

Nie potrzeba się tu zapuszczać w chemiczny rozbiór dla wyśledzenia cząstek pożywnych w słomie rzepakowéj; wiadomo, że wszelkie rośliny olejne nienastręczają dlą bydła w słomie pożywności, i o ile nam wiadomo nieprzyszło jeszcze nikomu na myśl dawać jakiemukolwiek zwierzęciu za pokarm łodygę lnianą, konopną, słonecznika, maku lub tłustki siewnéj, tém samém można wzręcz zaprzeczyć, żeby pod tym względem słoma, strączki i plewy rzepakowe, miały być pokarmem, a jeszcze smaczniejszym i lepszym od innéj paszy. Słomę rzepakową najlepiéj użyć na ściółkę, a gdzie innéj słomy jest podostatek, jeszcze lepiéj użyć ją do opału pieców w zimie albo do pieczenia chleba w piecach piekarskich. Siła cieplika w niéj jest tak wielka, że ją śmiało obok drzewa bukowego lub grabowego stawić można—ma nawet wyższość nad nim co do palenia, że większy rozwija płomień i piec ogrzewalny albo piekarski prędzéj się rozgrzewa. Jedna tylko niedogodność z paleniem słomy w piecach ogrzewalnych, że, przy niedbałości ludzi do palenia użytych, łatwo może się wszcząć pożar w domu. Tymczasem całe Podole prawie ogrzewa się słomą i z tego względu nie wiele było wypadków ognia.

## WIADOMOŚCI HANDLOWE.

### *Zboże.*

*Lwów 4 czerwca.* Targu na woły w tym tygodniu znowu nie było; przypędzili wprawdzie kilkadziesiąt wołów we Wtorek ale i nie znaleźli kupca.

*Ceny produktów we Lwowie.* Nie zaszła żadna zmiana w cenach, pomimo, że mało bywa na targach zboża; za korzec pszenicy płacą 6 złr. 36 kr., żyta 5 złr. 28 kr., jęczmienia 4 złr. 12 kr., ziemniaków 2 złr. 6 kr. m. k. Garniec okowity 30 próby 1 złr. 2 do 3 kr. m. k.

*Ołomuniec 28 maja.* Na przeszło tygodniowym targu mieliśmy bardzo mało wołów. Jedna tylko partja przeszło 8 centnarowych dobrze dołożonych wołów kupiona była para po 160 złr. m. kon. Z Galicji idą woły prosto na Lipnik. W tym celu przeszło przez Lipnik około 1800 wołów. W Wiedniu targi równie są ożywione; na ostatnim targu było więcéj 2000 wołów, atoli ceny już nie tak

dobre, jak były przed dwoma tygodniami; za centnar mięsa płacili na ostatnim targu 48 do 52 złr. w. w.

### W E Ł N A.

*Wrocław 8 czerwca.* Jak przyznać musimy z jednéj strony że silne zamieszania roku zeszłego, podczas jarmarku na wełnę przypadłe, nie usprawiedliwiają dostatecznie ogromnego zniżenia cen wełny podówczas, tak znowu powiedzieć nam trzeba prawdę że pomimo wielkiego żądania sukna i wełny, teraźniejsze niezmierne cen podwyższenie także nie jest dobrze uzasadnione, a to nagłe przejście z jednéj ostateczności w drugą warto jest zastanowienia.

Kiedy spekulanci w ostatnich miesiącach zeszłego roku, zawierali kontrakty po cenie o 10, 12 do 15 tal. podwyższonéj, leżało to w porządku rzeczy i mogli się pewnego spodziewać zysku. Rzecz zaczęła się robić wątpliwą gdy na początku bieżącego roku posunięto się daléj i zaczęto płacić po 15 do 20 tal. wyżéj za centnar. Wszelkie jednakże oczekiwania przeszło to cośmy na jarmarku widzieli, bo producenci sprzedawali wełnę swoją z podwyższeniem od 20—25 tal. a niekiedy jeszcze wyżéj do 30—35 tal. na centnarze.

Jakkolwiek jest to z jednéj strony bardzo radosnem dla producentów, to z drugiéj znowu kupcy na śmiałe puszczają się rzeczy, zwłaszcza że wszystkie stosunki nie wyjaśniły się jeszcze dostatecznie, i pojąć łatwo dla czego przezorni anglicy, którzy zeszłego roku ogromnie kupowali, tym razem nader ostrożnie postępowali i do najsłabszych należeli kupców, z wytrawnego bowiem doświadczenia kupieckiego wiedzą, że tak zbytnie wygórowane podwyższenie ceny długo utrzymać się nie może.

Ilość wełny na targu wystawiona była następną:

| | |
|---|---|
| Staréj ze składów około . . . . | 2,000 centnarów. |
| Od producentów . . . . . . . . | 35,500 „ |
| Od spekulantów z kontraktu . . . | 18,000 „ |
| Razem blisko . . | 55,500 centnarów. |

A zatém o 3,000 centnarów mniéj niżeli zeszłego roku ceny podniosły się: o 25 do 30 talarów za wysoko cienkie,
o 20 — 26 „ „ cienkie
o 18 — 22 „ „ średnio cienkie
o 15 — 20 „ „ poślednie.

Płacono ceny następujące za wełnę.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Szląska Super elekta . . . . | od | 125 | do 140 | talarów |
| „ Elekta . . . . . . | od | 112 | — 120 | „ |
| „ Wysoko cienka . . . | od | 100 | — 108 | „ |
| „ Cienka . . . . . . | od | 90 | — 90 | „ |
| „ Średnio cienka . . . | od | 80 | — 88 | „ |
| „ Poślednia . . . . . | od | 68 | — 78 | „ |
| „ Dwustrzyżowa, cienka | od | 65 | — 70 | „ |
| „ „ średnia | od | 58 | — 64 | „ |
| „ „ poślednia . . | od | 52 | — 56 | „ |
| Poznańska, jednostrzyżowa cienka | od | 70 | — 85 | „ |
| „ „ średnia | od | 60 | — 68 | „ |
| „ „ pośledia | od | 50 | — 55 | „ |
| „ „ dwustrzyżowa | od | 48 | — 52 | „ |
| Szląska, jagnięca wysoko cienka | od | 90 | — 120 | „ |
| „ „ cienka | od | 80 | — 85 | „ |
| „ „ pośledniejsza | od | 65 | — 75 | „ |
| Ze zdechlaków wysoko cienka | od | 70 | — 88 | „ |
| Ze zdechlaków cienka | od | 58 | — 65 | „ |
| Ze zdechlaków pośledniejsza | od | 48 | — 55 | „ |
| Ze skubanki od garbarzy . . | od | 40 | — 60 | „ |
| Auszus i braki . . . . . . | od | 68 | — 71 | „ |
| „ pośledniejsze . . . . . | od | 53 | — 61 | „ |
| Polskie braki . . . . . . | od | 40 | — 48 | „ |
| Wełna z cabanek biała . . . | od | 19 | — 21 | „ |
| „ prana fabrycznie . . | od | 24 | — 25 | „ |

*Srednie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.*

Dnia 8 czerwca r. b.

| | OD RS. | KOP. | DO RS. | KOP. |
|---|---|---|---|---|
| Żyta korz. 4 ćw. | 2 | 26 ½ | | |
| Pszenicy ditto | 4 | 23 ½ | | |
| Grochu polnego | 2 | 28 ½ | | |
| „ cukrowego | 2 | 85— | | |
| Fasoli. . . . | 3 | 42 ½ | | |
| Gryki. . . . | 1 | 95— | | |
| Jęczmienia . . | 2 | 11— | | |
| Owsa . . . | 1 | 1 ½ | | |
| Mąki pszen. pr. | 6 | 30— | | |
| ordyn. kor. 6 ćw. | 5 | 60 ½ | | |
| „ żytn. pytlo. | 3 | 45 — | | |
| grycz. kor. 4 ćw. | 2 | 25— | | |
| Kaszy jaglannéj. | 4 | 57 ½ | | |
| „ grycz. zw. | 3 | 85— | | |
| „ drobnéj. | 6 | 75— | | |
| „ jęcz. perło. | 6 | 36— | | |
| „ „ ordyn | 3 | 13— | | |
| Siana cet. 100 f. | — | 84— | | |

| | OD RS. | K. | DO RS. | KOP. |
|---|---|---|---|---|
| Słomy c. 100 f. | — | 32— | — | —— |
| Siana fura 1 k. | 3 | 60— | 5 | 30— |
| „ „ 2 k. | 5 | 95— | 9 | —— |
| Słomy fura zw. | 1 | 50— | 2 | 25— |
| Drzewa sos. s. | 7 | 44— | | |
| Wół dobry. | 36 | —— | 64 | 80— |
| „ średni. | 27 | 45— | 35 | 10— |
| „ lichy. | 20 | 25— | 27 | —— |
| Cielę. . . | 1 | 50— | 3 | 45— |
| Baran. . . | — | —— | — | —— |
| Wieprz dobry. | 14 | —— | 27 | —— |
| „ średni. | 10 | 50— | 13 | 50— |
| „ lichy. | 6 | 45— | 10 | —— |
| Masła funt. | — | 13 ½ | — | —— |
| Słoniny „ | — | 11— | — | —— |
| Kartofli korzec | — | 84— | — | —— |
| Okowity garn. | — | 92— | — | — |
| Szumówki gar. | — | 54 — | — | —— |

Sprowadzono na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego wołów sztuk 311 z różnych miejsc królestwa sztuk 218 ogółem wołów sztuk 529 wieprzy 536 cieląt 1606 baranów — z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 459 wieprzy 414 cieląt 1589.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

| Dnia 8 czerwca 1849 roku. | | ŻĄDAJĄ R. sr. | ŻĄDAJĄ kop. | DAJĄ R. sr. | DAJĄ kop. |
|---|---|---|---|---|---|
| **1. WEXLE.** | | | | | |
| Berlin 100 talarów . . | 2 M. . | 96— | 97 ½ | — | — |
| Gdańsk 100 talarów . . | 2 M. . | 96— | 60— | — | — |
| Hamburg 300 b. m. k. . . | 2 M. . | 147 | — | — | — |
| Londyn 1 funt sterlin. . . | 3 M. . | 6 — | 75— | — | — |
| Lipsk 100 talarów . . | 2 M. . | — | — | — | — |
| Moskwa 100 rub. sr. . | 1 M. . | 100 | — | — | — |
| Petersburg ditto. . . | 1 M. . | 101 | — | 100 | 66⅔ |
| Paryż 300 franków . . | 2 M. . | — | — | — | — |
| Wiedeń 150 złr. . | 2 M. . | — | — | — | — |
| Wrocław 100 talarów . . | 2 M. . | — | — | — | — |
| **2. MONETY.** | | | | | |
| Rosyjskie Imperjały. . . | | —— | —— | —— | —— |
| Holender. dukąty nowe . . . | | —— | —— | —— | —— |
| ditto stare ważne . . . | | —— | —— | —— | —— |
| Frydrychsdory Pruskie . . . | | —— | —— | —— | —— |
| Rossyjskie assygnaty . . . | | —— | —— | —— | —— |
| Austrjackie bilety bankowe za 150 złr. . | | —— | —— | —— | —— |
| **3. PAPIERY.** | | | | | |
| Obligi Skarbowe za 100 rs. . | | —— | —— | —— | —— |
| „ „ „ 4% rs. . | | —— | —— | —— | —— |
| Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*) | | —— | —— | —— | —— |
| „ „ nowe za 100 . | | 14— | 65— | 14— | 62— |
| Obligacje udziałowe na 300 złp. . | | —— | —— | —— | —— |
| Obligacje cząstkowe na 500 złp. . | | —— | —— | —— | —— |
| Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp. . | | —— | —— | —— | —— |
| Serje wylosow. lit. na — złp. . | | —— | —— | —— | —— |
| Dowody Kom. Centr. Likw. złp.. 100 . | | —— | —— | —— | —— |

Wartość kuponu kop. 27⅔